

Sygn. akt: VII C 740/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy VII Wydział Cywilny w L.

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Renata Mierzwicka
Protokolant:	sekr. sądowy Mariola Artymowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) S.A z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1568,85 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt VII C 740/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 05 lutego 2013 roku a skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. powód P. K. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwotę 6.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu

do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego poniesionymi przez niego kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że w dniu 09 lutego 2012 roku w miejscowości B. doszło do wypadku komunikacyjnego. Sprawca zdarzenia, kierujący samochodem wpadł w poślizg i zjechał na przeciwległy pas ruchu. Kierujący samochodem marki V. (...), żeby uniknąć zderzenia czołowego, uciekł na pobocze, przez co uderzył w drzewo. Pasażerem pojazdu marki V. był P. K., który wskutek zdarzenia doznał obrażeń ciała.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 2.000 złotych. W ocenie P. K. przyznane mu świadczenie jest niewystarczające i nieadekwatne do wysokości krzywdy będącej następstwem zdarzenia szkodowego.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana- (...) S.A. z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda poniesionymi przez stronę pozwaną kosztami postępowania w sprawie. W uzasadnieniu przyjętego stanowiska strona pozwana wskazała m.in. że żądanie zapłaty tytułem zadośćuczynienia uzupełniającego kwoty 6.000 złotych nie znajduje oparcia w ustalonym stanie faktycznym i prawnym, zaś kwota wypłacona przez stronę

pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego w wysokości łącznej 2.238,83 złotych, w tym 2.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, zaś kwota 238,83 złotych tytułem zwrotu udokumentowanych kosztów leczenia traktować należy jako suma odpowiednia w myśl art. 445§1 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 lutego 2012 roku w miejscowości B. doszło do wypadku komunikacyjnego. Sprawca zdarzenia, kierujący samochodem wpadł w poślizg i zjechał na przeciwny pas ruchu. Kierujący samochodem marki V. (...), żeby uniknąć zderzenia czołowego, uciekł na pobocze, przez co uderzył w drzewo.

Sprawca zdarzenia posiadał u pozwanego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych aktualne na dzień zdarzenia.

Pasażerem pojazdu marki V. był P. K., który wskutek zdarzenia doznał obrażeń ciała.

Dowód:

- akta szkody

Powód następnego dnia po wypadku zgłosił się do Poradni Chirurgii Ogólnej Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., gdzie w wykonanych rtg kręgosłupa szyjnego oraz stawu barkowego prawego nie wykazano zmian urazowych. Rozpoznano skręcenie kręgosłupa szyjnego i stłuczenie barku prawego. Zlecono paracetamol doraźnie przeciwbólowo. Powód przez okres 7/8 dni nosił kołnierz ortopedyczny. Następnie w dniu 19 marca powód był konsultowany ponownie w Poradni Chirurgicznej- podczas tej wizyty zalecono powodowi zażywanie Olfen 2x dziennie. Zlecono także rehabilitację, masaż, magnetronię oraz laser. W dniu 22 marca 2012 roku wykonano badanie TK kręgosłupa lędźwiowego, który wykazało kilkupoziomowe wypukliny i zmiany zwyrodnieniowe. W dniu 29 marca 2012 roku powód został przyjęty przez neurochirurga, który w badaniu wpisał – kilkutygodniowy ból odcinka lędźwiowego z promieniowaniem do lewej kończyny dolnej. W/w zaordynował kontynuowanie leczenia zachowawczego, a przy braku poprawy MRI celem zaplanowania operacji. Aktualnie wskazana fizykoterapia- masaż, ćwiczenia rozciągające. Obecnie powód skarży się na bóle kręgosłupa lędźwiowego, nie może podnosić ciężarów. Aktualnie chodzi na masaże, stosuje blokady. W następstwie w/w przyjąć należy, że obecny stan powoda jest wynikiem zarówno stanu po skręceniu kręgosłupa szyjnego i stłuczenia stawu barkowego prawego jak i choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa lędźwiowego z okresowym zespołem korzeniowy. W/w nie wywołuje uszczerbku na zdrowiu powoda. Powód w pierwszym okresie po wypadku, to znaczy około 3 tygodni miał ograniczoną sprawność ze względu na silne bóle i konieczność stosowania kołnierza ortopedycznego. W tym okresie w codziennym funkcjonowaniu pomagała powodowi jego żona- pomagała się powodowi ubrać. Obecne dolegliwości dotyczące kręgosłupa lędźwiowego pojawiły się co prawda, jak wynika ze skąpej dokumentacji, w miesiąc po wypadku, jednak nie wiążą się bezpośrednio z przeżytym urazem, co wyraźnie wykazały kolejne badania TK i MRI kręgosłupa lędźwiowego. Obecne w tych badaniach zmiany w krążkach międzykręgowych mają charakter przeciążeniowy i wieloletni, o czym świadczą cechy zmian zwyrodnieniowych stwierdzane w tych badaniach obrazowych. Może to być związane z charakterem wykonywanej przez powoda pracy- od 14 roku życia mechanik samochodowy. Aktualnie brak jest odchyień od stanu prawidłowego dotyczących kręgosłupa lędźwiowego. Funkcjonowanie powoda na co dzień nie jest ograniczone brakiem sprawności kręgosłupa szyjnego lub lędźwiowego. Rokowania dla pełnego odzyskania sprawności organizmu powoda są korzystne, powód jest młodym człowiekiem, rehabilitacja powinna dać właściwy efekt pod warunkiem zdyscyplinowania powoda, jeśli chodzi o ćwiczenia własne, które powinien opanować w trakcie odbywanej rehabilitacji. Również rokowania co do wypełniania przez powoda normalnych funkcji społecznych i rodzinnych, a także korzystania z rozrywek i sportów jest korzystne, tak więc u powoda możliwość całkowitego powrotu do zdrowia jest bardzo prawdopodobna, niemal pewna.

W następstwie wypadku u powoda wystąpił w niewielkim stopniu zaburzenia stresowe pourazowe nie skutkujące jednak obecnie trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powód nie był leczony psychiatrycznie, nie korzystał z

psychoterapii, w codziennym życiu poza nadmierną kontrolą w czasie jazdy samochodem funkcjonuje dobrze. Lęk związany z jazdą samochodem powód odczuwa bardziej kiedy jedzie jako pasażer.

Powód w dalszym ciągu odczuwa ból po dłuższym spacerze, podczas skłonów.

Dowód:

- akta szkody,
- dokumentacja medyczna powoda- k. 12-19
- opinia biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii- k. 62-64,
- opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii- k. 94-97
- przesłuchanie powoda P. K.-k. 44-45

W toku postępowania likwidacyjnego powodowi została wypłacona tytułem zadośćuczynienia łącznie kwota 2.000 złotych.

Dowód:

- akta szkody,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako wygórowane nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie pozostawało bezspornym, że sprawca zdarzenia, któremu powód uległ w dniu 09 lutego 2012 roku był ubezpieczony z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Wątpliwości nie budzą ani okoliczności zdarzenia, ani odpowiedzialność sprawcy, a także brak przyczynienia się powoda do przedmiotowego zdarzenia. Istota sporu prowadziła się w zasadzie do ustalenia następstwa zdarzenia szkodowego na zdrowiu powoda i ewentualnej krzywdy jaką doznał on na skutek kolizji, a dalej wysokości zadośćuczynienia.

Na wstępie wymaga przytoczenia art. 822 k.c. statuujący odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela. Jego odpowiedzialność sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Szczegóły tej odpowiedzialności są unormowana w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz.1152). Według art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani - na podstawie przepisów prawa cywilnego - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność tą reguluje również ustawa z dnia 22 maja 2003 r. działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151).

Zgodnie z treścią art. 436 kc w zw. z art. 435 kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Według zaś art. 361 § 1 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 kc

naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Szkoda majątkowa jest to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Z przepisu art. 361 § 2 kc wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody.

W orzecznictwie i w doktrynie przyjęte jest, że za szkodę powstałą w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego odpowiadają in solidum posiadacz (kierowca) tego pojazdu i ubezpieczyciel, przy czym poszkodowany może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. W świetle zaś art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie o którym mowa w w/w przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Są to zarówno koszty leczenia, nabycia protez i innych koniecznych aparatów. Nadto w świetle art. 362§2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Sąd może przyznać nadto poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwale kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd procedując w zakresie zadośćuczynienia za punkt wyjścia uznał przede wszystkim ustalenie rzeczywistych następstw zdarzenia jakiemu uległ powód- od ich skali zależy bowiem nie tylko ustalenie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a leczeniem i rehabilitacją w/w, ale także wysokość zadośćuczynienia przyjmując w uproszczeniu, że im więcej urazów, tym większa krzywda powoda.

Z uwagi na to Sąd przyjął za opiniującymi w sprawie biegłymi z zakresu psychiatrii i psychologii oraz ortopedii, iż w następstwie zdarzenia szkodowego powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Jak wskazał to biegły z zakresu chirurgii i ortopedii obecny stan powoda jest wynikiem zarówno stanu po skręceniu kręgosłupa szyjnego i stłuczenia stawu barkowego prawego jak i choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa lędźwiowego z okresowym zespołem korzeniowy. Powód w pierwszym okresie po wypadku, to znaczy około 3 tygodni miał ograniczoną sprawność ze względu na silne bóle i konieczność stosowania kołnierza ortopedycznego. W tym okresie w codziennym funkcjonowaniu pomagała powodowi jego żona- pomagała się powodowi ubrać. Obecne dolegliwości dotyczące kręgosłupa lędźwiowego pojawiły się co prawda, jak wynika ze skąpej dokumentacji, w miesiąc po wypadku, jednak nie wiążą się bezpośrednio z przebyłym urazem, co wyraźnie wykazały kolejne badania TK i MRI kręgosłupa lędźwiowego. Obecne w tych

badaniach zmiany w krążkach międzykręgowych mają charakter przeciążeniowy i wieloletni, o czym świadczą cechy zmian zwyrodnieniowych stwierdzane w tych badaniach obrazowych. Może to być związane z charakterem wykonywanej przez powoda pracy- od 14 roku życia mechanik samochodowy. Aktualnie brak jest odchyłeń od stanu prawidłowego dotyczących kręgosłupa lędźwiowego. Nadto powód, poza wystąpieniem o nieznacznym nasileniu zaburzeń stresowe pourazowe pojawiających się podczas jazdy samochodem, nie doznał uszczerbku w sferze psychiki. Powód nie był leczony psychiatrycznie, nie korzystał z psychoterapii, w codziennym życiu poza nadmierną kontrolą w czasie jazdy samochodem funkcjonuje dobrze.

Powyższe okoliczności w ocenie procedującego w sprawie Sądu rzutują na przyjęciu, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienia dla powoda w wysokości 2.000 złotych jest adekwatne do stopnia doznanej przez powoda krzywdy. Sąd rozstrzygając w tym zakresie miał przy tym na uwadze, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez 2001/8 str. 4). Zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być nadto dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu, zaś odczuwane przez niego dolegliwości w szczególności w obrębie odcinka lędźwiowego kręgosłupa mają charakter zwyrodnieniowy. Brak zatem związku przyczynowego pomiędzy dolegliwościami w tym zakresie, a wypadkiem. To wszystko sprawia wypłacona już powodowi kwota 2.000 złotych jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Wymaga tu przy tym wskazania, że odczucia powoda po wypadku potęgowane są przez występujące w jej kręgosłupie zmiany zwyrodnieniowe.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie z pkt II sentencji wyroku znajduje oparcie w art. 98 k.p.c.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji